

Polska w pierwszej czwórce państw z najlepszymi świadczeniami dla matek

Chorwacja jest krajem oferującym najlepsze warunki w Europie pod względem świadczeń dla młodych matek. Na drugim miejscu znajdują się Węgry. W topowej czwórce znajdują się także Czechy i Polska.

W Chorwacji matki mają prawo do sześciu miesięcy godnego wynagrodzenia. Węgry - 5,5 miesiąca. Piąte miejsce zajmują z kolei Estonia, Włochy i Hiszpania. Każde z tych państw gwarantuje 3,7 miesiąca urlopu z godnym wynagrodzeniem.

Wielka Brytania jest trzecim najgorszym krajem w Europie pod względem świadczeń dla młodych matek. Kobiety mają tu zapewnione tylko 6 tygodni godnego zasiłku macierzyńskiego. Gorzej pod tym względem wypadają tylko Irlandia i Słowacja.

Na Wyspach świeżo upieczone mamy mają prawo do rocznego urlopu, jednak tylko 39 tygodni jest płatnych. Przez pierwsze sześć tygodni kobiety otrzymują 90% swojej pensji, a następnie świadczenie drastycznie spada - do niespełna £140.

„Kwota ta jest znacznie poniżej minimalnej płacy. Przez to wielu rodziców jest zmuszonych



do szybkiego powrotu do pracy” - można przeczytać w ostatnio opublikowanym przez związki zawodowe TUC raporcie.

Dla porównania, w Chorwacji matki mają prawo do sześciu miesięcy godnego wynagrodzenia. Za takie TUC uznaje ekwi-

walent co najmniej dwóch trzecich pensji sprzed urlopu lub więcej niż £840. solidarnosc.org.pl

Nasi maratończycy w Bratysławie

Ekipa biegaczy reprezentująca wielkopolską „Solidarność” wróciła po udanym występie z Maratonu w Bratysławie rozegranego 2 kwietnia 2017 r. Szefem zespołu był Grzegorz Jezierski i to on, jak przystało na lidera, pierwszy z ekipy „Solidarność” doświadczył trudów przebiegnięcia maratonu. Upał, jaki zastał zespół w Bratysławie, nie był letnim upałem, jaki towarzyszy przy rozgrywaniu Maratonu Solidarności w Gdańsku, aczkolwiek wskazania temperatury na miejskich tablicach sięgały 300 C.

Trasa nie była łatwa, pokonaliśmy kilka mocnych podbiegów, kilka zbiegów po brukowanej kostce miejskiej starówki, przebiegaliśmy kilkakrotnie przez most na Dunaju, tak więc śmiało można powiedzieć, że organizatorzy przygotowali trasę urokliwą i wymagającą. Nie przeszkodziło to jednak szefowi wyprawy za-



W barwach wielkopolskiej „Solidarności” startowali: (od lewej) Krzysztof Aleksandrowicz, Adam Łukasik, Grzegorz Jezierski, Daniel Utrajczak

kończyć bieg w czasie 2h 51min., czym potwierdza klasę sportową, jak czyni to od lat. Nie jest to jedyny wartościowy wynik osiągnięty przez „Solidarnościowców” z Wielkopolski. Monika Brzozowska, która również startowała w drużynie

biegaczy osiągnęła bardzo dobry wynik 3h 05min, co dało jej czwarte miejsce w kategorii open kobiet. „Pudło” było więc naprawdę blisko. Przypominamy, że Monika potwierdziła swoje osiągnięcie z Maratonu Solidarności z 2016 roku, tak

więc jej wynik nie jest niespodzianką. Pozostali uczestnicy Maratonu w komplecie zameldowali się na mecie w dobrych humorach i mocno opaleni.

Miło jest słuchać kibiców gorąco dopingujących ekipę „Solidarności”. Rozmawiając z kolegami ze Słowacji czy też z Węgrów, których ze względu na położenie Bratysław jest wielu, można było zauważyć, że dla nich „Solidarność” to nie nazwa klubu, lecz polskie słowo, które trudno wymówić, ale odczytywane w pierwotny sposób z szacunkiem dla ponadczasowego przesłania, które za sobą niesie, jest jednakowo interpretowane.

Jesteśmy zobowiązani to utrwać, aby młodzi biegacze potrafili bezbłędnie rozpoznać ten symbol. Takie założenie mamy przed startem do kolejnych biegów. Ekipa biegaczy pozdrowia członków wielkopolskiej „Solidarności” Daniel Utrajczak

Wielkanoc 2017 r

Niekiedy w pościgu za pragnieniami, w chaosie codziennych obowiązków i spraw, gubimy radość chwili i znaczenie zwykłych rzeczy. Niekiedy zanurzeni w ambicjach w pogoni za awansem, nie zauważamy drugiego człowieka. Jeśli podczas Świąt potrafimy to dostrzec i choćby na jeden dzień zmienić swoje wnętrze, wówczas wszystko staje się niezwykle i wyjątkowe, przepełnione radością i miłością, a jednocześnie naturalne i pełne znaczenia.

Życzę Państwu, aby ta refleksja oraz świeżość spojrzenia były ciągle obecne w Waszych sercach. Życzę zdrowych i spokojnych Świąt

Jarosław Lange
Przewodniczący
Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”



Solidarność musi iść przed walką

NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY



KOMISJA KRAJOWA I ZARZĄD REGIONU KONIŃSKIEGO
zapraszają na

XVIII Ogólnopolską Pielgrzymkę NSZZ „Solidarność”

do Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu

22-23 kwietnia 2017 r.

pod hasłem: *Solidarność musi iść przed walką.
Wówczas ludzkość może przetrwać.*

(Jan Paweł II - Gdańsk, 12.06.1987r.)

Komisja Krajowa oraz ZR Konińskiego zapraszają 22 i 23 kwietnia do udziału w XVIII Ogólnopolskiej Pielgrzymce Ludzi Pracy do Sanktuarium Maryjnego Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu. W tym roku „Solidarność” towarzyszy przesłaniu św. Jana Pawła II „Solidarność musi iść przed walką. Wówczas ludzkość może przetrwać”.

W sobotę 22 kwietnia o godz. 19.00 ks. Grzegorz Molewski, proboszcz parafii św. Jadwigi

Śląskiej w Nieszawie poprowadzi Drogę Krzyżową.

W niedzielę 23 kwietnia od godz. 10.30 odbędzie się rejestracja pocztów sztandarowych, o godz. 11.15 pocztu sztandarowe zostaną wprowadzone do bazyliki. O godz. 12.00 Mszę św. odprawi ks. prałat Ludwik Kowalski, duszpasterz z bazyliki św. Brygidy w Gdańsku. Przy ołtarzu umieszczone zostaną relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki, patrona i kapelana NSZZ „Solidarność”.

13^{zł}

**... I NIE!
KOMBINUJ!**
Od 1 stycznia 2017 r. obowiązuje minimalna stawka godzinowa dla umów zleceń w wysokości 13 zł brutto.



JEŚLI TWÓJ SZEF
PŁACI MNIEJ
ZGŁOŚ!
www.solidarnosc.org.pl
NACIOWA POROZUMIENIA PRACY

Restrukturyzacja PZU SA – negocjacje zakończone

W dniach 14, 15 oraz 20 i 21 marca br. na wniosek Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w PZU SA odbyły się rozmowy negocjacyjne dotyczące programu restrukturyzacji ogłoszonego 9 marca przez Zarząd PZU. W trakcie trudnych rozmów Komisja Zakładowa wyraziła sprzeciw dotyczący prowadzenia polityki pracowniczej zmierzającej do redukcji zatrudnienia w naszej firmie. Jednocześnie, mając na uwadze prawo do prowadzenia swojej polityki przez firmę, zminimalizowanie procesu zwolnień oraz wypracowanie jak najlepszych pakietów odpraw dla pracowników,

podjęliśmy dialog z pracodawcą.

Jego efektem są realne zapisy dotyczące odpraw dla pracowników (wynegocjowany przez nas pakiet odpraw jest najlepszym od wielu lat):

- wysokość odprawy = liczba pełnych przepracowanych lat + 3 pensje zasadnicze wynikające z ustawy,

- liczba przepracowanych lat dotyczy zakresu od 1 do 15, każde kolejne pełne 5 lat to dodatkowa jedna pensja zasadnicza,

- przykład 1: okres pracy 5 lat = odprawa w wysokości 7 pensji zasadniczych (5+2),

- przykład 2: okres pracy 20 lat = odprawa w wysokości 19 pensji zasadniczych (15+1+3),

- przykład 3: okres pracy 30 lat = odprawa w wysokości 21 pensji zasadniczych (15+3+3),

Oprócz wynegocjowania powyższych zapisów, które pozwolą na zachowanie bezpieczeństwa przez najtrudniejszy okres po utracie pracy, zwróciliśmy uwagę pracodawcy na konieczność „solidarności” podczas przeprowadzania procesu restrukturyzacji w stosunku do szeregowych pracowników wśród kadry kierowniczej, w tym wyższej kadry kierowniczej – czytamy w komunikacie podpisanym przez Joannę Ratajczak, przewodniczącą Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w PZU SA. solidarnosc.org.pl/pzu

Jest porozumienie w DPS w Kotlinie

W lutym br. Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Domu Pomocy Społecznej im. Marii Kaczyńskiej w Kotlinie zwróciła się do pracodawcy z roszczeniami dotyczącymi wchodząc w spór

zbiorowy z powodu niskich płac i niedotrzymania wcześniejszych deklaracji.

Pierwsze rokowania nie przyniosły żadnych rozwiązań, natomiast drugie, przeprowadzone 30 marca z udziałem

przewodniczącego ZR Jarosława Lange zakończyły się sukcesem.

Doszło do wspólnych ustaleń zadowalających stronę związkową w danym momencie oraz ustalono następny etap negocjacji na czerwiec 2017 r.

Mistrzostwa świata w dobroci

Kilometry Dobra, to stworzona w Polsce międzynarodowa kampania dobroczynna, coroczna akcja, w której mogą wziąć udział organizacje z całego świata. Wystartowała w 2015 r., a jej organizatorzy mają nadzieję, że rozprzestrzeni się po całym świecie.

Tegoroczna edycja potrwa do 4 czerwca i odbywa się pod hasłem „Zostań Mistrzem Świata w Dobroci!”, ponieważ wszystkie miejscowości biorące udział w kampanii rywalizują o to zaszczytne miano. Laur należał już do mieszkańców Lublina i Jarosławia, a w

tym roku tytułu broni Białystok.

Kilometry Dobra działają w oparciu o współpracę organizacji, samorządów i biznesu.

Kampania sprawia, że organizacje pozarządowe uzyskują pieniądze na realizację swoich celów. W ciągu ostatnich 3 lat do fundacji i stowarzyszeń trafiło już ponad 2,3 mln zł na realizację 80 celów. Pieniądze zbierane podczas zbiórek w szkołach, parafiach, stronach internetowych, aukcje, koncerty, przeznaczane są na różne cele społeczne: edukację, bezpieczeństwo, ekologię, sport, kulturę, potrzeby huma-

nitarne, kościół, niepełnosprawnych, zdrowie.

Kampanii towarzyszy próba pobicia rekordu Guinnessa. Konkurencją jest układanie ciągu monet o jednym nominale – stąd Kilometry Dobra. Monety przykleja się na taśmę klejącą, tworząc metrowe odcinki (to ułatwienie wprowadzili kilka lat temu Filipińczycy). Do pobicia rekordu potrzeba 75 km, czyli ponad 3,3 mln zł.

Do ubiegłego tygodnia udało się zebrać 108 389,68 zł czyli 2,46 km dobra.

Więcej o kampanii na: <http://kilometrydobra.pl/>

Czas na działanie

Problemy młodych pracowników w Europie są podobne, ale z naszej perspektywy wielu z nich nie widać. Jeśli nie zaczniemy działać wspólnie i świadomie, problemy obecne za granicą zapukają także do nas.

Polacy, przyzwyczajeni do niskich wynagrodzeń, fatalnej pozycji pracownika, pracy na czarno i masowej emigracji, z ulgą i nadzieją patrzą na to, co się dzieje na rynku pracy. Rekordecko niskie bezrobocie, wzrost wynagrodzeń i lepsza koniunktura sprawiają, że sytuacja pracownika poprawia się z miesiąca a miesiąc. Choć nie wszyscy specjaliści zajmujący się rynkiem pracy przyznają, że nastąpiło pełne odwrócenie negatywnego trendu, lepszą sytuację widać gołym okiem. Czy to jednak nie pułapka?

Pora rozmawiać o przyszłości

Od 7 do 8 marca w Madrycie, w siedzibie Powszechnego Związku Robotników (UGT) – hiszpańskiego związku zawodowego, odbyła się Europejska Konferencja Młodzieży. Międzynarodowa Organizacja Pracy, będąca agendą ONZ, wraz z Europejską Konfederacją Związków Zawodowych zorganizowały ją jako podsumowanie półrocznych warsztatów Akademii Młodych Liderów Związkowych. W Akademii wzięło udział ponad 30 osób z całej Europy, w tym 5 osób z Polski. Wśród nich było dwoje przedstawicieli NSZZ „Solidarność”: Agata Grzesiak z Regionu Gorzowskiego oraz Mateusz Szymański z Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Byli także przedstawiciele OPZZ i Forum Związków Zawodowych.

W Polsce jest lepiej?

Polska jest jednym z niewielu krajów europejskich, który od ponad 20 lat nieprzerwanie się rozwija. Przez ten okres PKB Polski zawsze rósł, nawet mimo międzynarodowego kryzysu. Można więc powiedzieć, że nasza sytuacja jest specyficzna.

W Europie Zachodniej problem prekariatu, a więc elastycznego zatrudnienia, zwłaszcza młodych ludzi, jest bardzo widoczny i nazywany po imieniu. W Wielkiej Brytanii istnieje kwestia tzw. o hours contract, a więc umów zawar-

tych na o godzin, w których płaci się tylko za pracę już wykonaną. Pracownicy czekają na wyzwanie (muszą być gotowi przez cały czas), a za okres oczekiwania nie dostają wynagrodzenia. Mówi o tym m.in. Aisling Gallanher z Narodowego Związku Studentów z Londynu.

Podobny problem mają młodzi Hiszpanie. Po ostatnim kryzysie pracodawcy nie chcą zatrudniać ludzi na etat. Na przykład restauracje i bary zamiast kilkunastu osób zatrudniają kilkadziesiąt, ale wszyscy przychodzą do pracy tylko jeden dzień w tygodniu, często na kilkanaście godzin. Podkreśla to Ramiro Vega Diaz z Madrytu ze związku UGT, który sam tak pracował. W tej sytuacji wszyscy ci ludzie są zatrudnieni w kilku miejscach jednocześnie. To znacznie utrudnia im życie i sprawia, że trudno im myśleć o przyszłości.

Graham Samsone z Malty, przedstawiciel nauczycielskich związków zawodowych, mówił z kolei o niedostosowaniu systemu edukacji do zmieniającej się gospodarki i nadchodzących wyzwań. – Stopa bezrobocia jest bardzo niska, ale problemem jest kwestia dostosowania edukacji do rynku pracy. Rząd zmienia programy nauczania, ale one są już nieaktualne – mówi Samsone.

Kwestie wspólne

Problemy podobne do Polski ma Rumunia, na co zwraca uwagę Adriana Ciacaru z Narodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych. – Głównym problemem młodych pracowników w Rumunii są wymagania pracodawców dotyczące doświadczenia. Jednocześnie nie istnieją przepisy dotyczące praktyk, więc nie ma wielu szans na zdobycie doświadczenia – tłumaczy. – Praktyki nie są opłacane przez pracodawców, więc młodzi ludzie nie mogą korzystać z zabezpieczenia społecznego. Kolejna kwestia to płacenie pod

stołem. Istnieje wielu pracodawców, którzy oferują młodym ludziom na papierze płacę minimalną a resztę kwoty wypłacają nielegalnie, zasilając czarny rynek – zauważa Ciacaru. Czy to nie brzmi znajomo?

Pewne podobieństwo możemy zauważyć także w Chorwacji, choć tam bezrobocie jest znacznie wyższe. Ciekawe są jednak rozwiązania proponowane przez rząd. – Wprowadzono kilka aktywnych środków polityki zatrudnienia. Jedno nazywa się „kształceniem zawodowym bez zatrudnienia”. To program dla tych, którzy ukończyli szkołę lub studia i nie mają doświadczenia w swoim zawodzie. Warunkiem udziału w programie jest właśnie brak doświadczenia i wiek poniżej 30 lat.

Pracujący w ten sposób mają takie same prawa jak normalni pracownicy. Różni ich tylko wynagrodzenie (płaci im państwo około 350 euro miesięcznie) i brak umowy o pracę. W praktyce jednak wygląda to tak, że na staże (najczęściej do instytucji publicznych) zapraszani są młodzi ludzie, którym – gdy się skończy program – pracodawca dziękuje i zatrudnia inną osobę. W ten sposób tylko rząd może się wykazać niższym bezrobociem wśród młodych ludzi. Ja również w ten sposób pracowałam po studiach i nie nauczyłam się niczego – smutno zauważa Matea Mikić z Niezależnych Związków Zawodowych Chorwacji.

Młoda pracowniczka mówi też o lepszym pomysle rządu: – Inny program zachęca do podpisywania umów na czas nieokreślony. Jeśli pracodawca zatrudni w ten sposób pracownika poniżej 29 lat, to płaci niższe składki i podatki za tę osobę przez następne pięć lat. Mój pracodawca oszczędza w ten sposób około 200-300 euro miesięcznie.

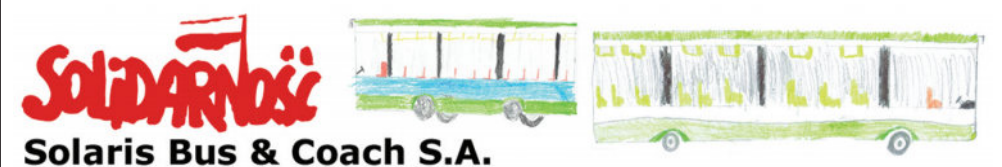
Maciek Chudkiewicz, - „Tygodnik Solidarność” nr 12/2017

Jest nas ponad pół tysiąca

informuje na swojej stronie internetowej Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Solaris Bus & Coach S.A.

Według stanu na koniec pierwszego kwartału 2017 r.

do „Solidarności” należy **515 pracowników firmy**.



Solaris Bus & Coach S.A.

1%

Możemy pomóc

Jeśli zechcesz wspomóc

Amelkę, Emilkę, Patrycję, Oleńkę lub Marysię **zajrzyj na**

www.solidarnosc.poznan.pl zakładka Podaruj 1%.

Nie trzeba nic wpłacać ani wypełniać żadnych dodatkowych formularzy. Wystarczy tylko zdecydować, gdzie ma trafić 1% Twojego podatku i wpisać to w rozliczeniu PIT. Jeżeli tego nie zrobisz, o Twoich pieniądzech będą decydować inni.